

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/10492,W-odpowiedzi-na-artykul-Pokojowka-i-salowa-z-SB-Gazeta-Wyborcza-14-151109-r.html>
17.05.2026, 00:05

Strona znajduje się w archiwum.

W odpowiedzi na artykuł „Pokojówka i salowa z SB”, Gazeta Wyborcza (14-15.11.09 r.)

18.11.2009

W odpowiedzi na artykuł red. W. Czuchnowskiego „Pokojówka i salowa z SB”, Gzeta Wyborcza 14-15 listopada 2009 r., informuję:

Od marca 2008 r., a więc od momentu kiedy zaczęły służyć do BL oświadczenia lustracyjne, złożone na nowouchwalonych (zgodnie z orzeczeniem TK z 11 maja 2007 r.) formularzach, prokuratorzy skierowali do sądu ogółem 56 wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego i 16 stanowisk w sprawach o autolustrację. W tej liczbie znalazły się m. in. wnioski i stanowiska dotyczące: 18 kandydatów na posła do Sejmu RP i 5 posłów, 1 posła do Parlamentu Europejskiego, 1 senatora, 2 sędziów Trybunału Konstytucyjnego, 1 prezydenta miasta, 6 burmistrzów miast, 3 sędziów Sądów Okręgowych, dyrektora Delegatury NIK, dziekana wyższej uczelni państwowej, byłego podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska, zastępcy Dyrektora Urzędu Statystycznego, oraz kilku urzędników samorządowych. Twierdzenie zatem, że cyt. „30 prokuratorów nie złapało na kłamstwie lustracyjnym nikogo z urzędników wysokiego szczebla” nie znajduje pokrycia w rzeczywistości.

W tym samym czasie prokuratorzy pionu lustracyjnego wydali 7015 zarządzeń o pozostawieniu sprawy bez dalszego biegu wobec nie stwierdzenia podstaw do zakwestionowania prawdziwości złożonego oświadczenia lustracyjnego. Zarządzenia takie wydano nie tylko w sprawie Bogusława Kowalskiego - jak zdaje się sugerować red. Wojciech Czuchnowski, ale również m.in. w odniesieniu do eurodeputowanych Dariusza Rosatiego i Marka Siwca, sędziów Trybunału Konstytucyjnego Adama Jamróza i Marka Mazurkiewicza, na temat których zachowała się dokumentacja archiwalna o podobnym jak w przypadku Bogusława Kowalskiego charakterze, ale w toku czynności prokuratorskich (podobnie jak w przypadku sprawy Bogusława Kowalskiego) nie uzyskano innych dowodów pozwalających na wykazanie, że z ich strony doszło do faktycznej i świadomej współpracy z organami SB. Prokuratorzy Biura Lustracyjnego w swoich działaniach kierują się nie sympatiami politycznymi ale naczelnymi zasadami procesu karnego. Tak też było i w przypadku B. Borssa (na tą sprawę powołuje się red. Czuchnowski w artykule), odnośnie którego skutecznie wywiedziono środek odwoławczy od orzeczenia sądu okręgowego umarzającego postępowanie lustracyjne z uwagi na jego długotrwałą chorobę. Zgodnie z obowiązującymi przepisami kodeksu postępowania karnego długotrwała choroba to okoliczność uzasadniająca tylko zawieszenie, a nie umorzenie postępowania (art. 22 § 1 kpk). Kodeks postępowania karnego wyraźnie stanowi, iż postępowanie umarza się min. z powodu śmierci oskarżonego, w tym wypadku lustrowanego (art. 17 § 1 pkt 5 kpk).

Podsumowując, zważywszy na prewencyjny aspekt ustawy lustracyjnej, rosnąca liczba oświadczeń zgodnych z prawdą powinna raczej napawać optymizmem. W końcu ideałem byłaby sytuacja, w której wszystkie, złożone oświadczenia lustracyjne można by uznać za zgodne z prawdą.

Z kolei zakwestionowanie dwóch wpisów zamieszczonych w katalogu byłych pracowników, funkcjonariuszy i żołnierzy organów bezpieczeństwa państwa świadczy o całkowitej nieznajomości

ustawy o IPN. Katalog powyższy, zgodnie z intencją Ustawodawcy powinien zawierać informacje o wszystkich byłych pracownikach, funkcjonariuszach i żołnierzach wymienionych organów, a nie tylko tych, którzy wykazali się zbrodniczą działalnością. Biuro Lustracyjne jest zobligowane do realizacji ustawy w jej obowiązującym kształcie, a nie do kontestowania, czy nieuprawnionego interpretowania jej zapisów. Stosowanie jakiegokolwiek selekcji lub wybiórczości w publikowaniu przedmiotowego katalogu stanowiłoby naruszenie prawa.

Niezależnie od powyższego, wyrażamy zadowolenie, że są tak uważni czytelnicy 11340 pozycji opublikowanych katalogu funkcjonariuszy.

To kolejny dowód, jak ważną i potrzebną pracę wykonuje Biuro Lustracyjne IPN.

Andrzej Arseniuk
Rzecznik prasowy IPN

[Następny Strona](#)

Centrala